

Droga Krzyżowa: Wierność Krzyżowi i Jasnogórskim Ślubom

Wstęp

Panie Jezu, stajemy na Twojej drodze, by towarzyszyć Ci w drodze na Kalwarię. W tym roku wspominamy 70. rocznicę Jasnogórskich Ślubów Narodu – wielkiego aktu zawierzenia Twojej Matce, który zrodził się w mrokach więzienia i cierpienia. Chcemy dziś patrzeć na Twoje rany i pytać siebie z całą pokorą: jak wypełniamy dane Ci wtedy słowo? Niech te rozważania pomogą nam połączyć Twoją zbawczą ofiarę z naszym codziennym przyrzeczeniem wierności Bogu i Ojczyźnie. Maryjo, Panno Wierna, któraś trwała pod Krzyżem do końca, stój przy nas, gdy będziemy mierzyć nasze życie miarą miłości Twojego Syna.

Matko Boża Jasnogórska, naucz nas trwać pod Krzyżem w jedności z Chrystusem.

Stacja I: Jezus na śmierć skazany

Jezus stoi przed Piłatem, Król Wszechświata poddany osądowi stworzenia. Niewinny Baranek przyjmuje niesprawiedliwy wyrok w milczeniu, by nas wykupić z niewoli grzechu i śmierci. My w Ślubach obiecywaliśmy strzec w każdej duszy polskiej daru łaski jako źródła Bożego Życia. Jak często jednak sami wydajemy na Ciebie wyrok, wybierając doraźny zysk lub ludzki szacunek zamiast Twojej przyjaźni? Skazujemy Cię na wygnanie z naszych serc i przestrzeni publicznej, gdy zapominamy o przyrzeczeniu życia w łasce uświęcającej. Panie, prosimy o odwagę życia bez grzechu ciężkiego, byśmy nigdy nie skazali się na wieczną rozłąkę z Tobą. Pragniemy, aby nasza Ojczyzna była Domem Bożym, w którym szanuje się Twoje prawo ponad wyroki świata.

Królowo Polski, przyrzekamy Ci strzec w każdej duszy daru łaski i dążyć do tego, aby nasz Naród stał się rzeczywistym Domem Bożym. Spraw, byśmy nade wszystko cenili życie w łasce uświęcającej. Amen.

Stacja II: Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Ciężkie, szorstkie drewno uderza o ramię Zbawiciela, rozpoczynając drogę ostatecznego świadectwa. Jezus przyjmuje krzyż z miłością, bo wie, że to jedyna droga do odkupienia każdego z nas. My obiecywaliśmy dochować wierności „Bogu, Krzyżowi i Ewangelii”, uznając w nich naszą Przednią Straż. Często jednak krzyż nas przeraża i szukamy dróg na skróty, chcąc chrześcijaństwa łatwego, bez ofiary i bez wymagań. Przysięgaliśmy, że będziemy poddani Twojemu panowaniu w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Pomóż nam, Panie, z godnością nieść krzyż codziennych obowiązków, w których wypełniamy nasze chrześcijańskie powołanie. Niech nasze narzędzia pracy i narzędzia życia codziennego, staną się narzędziami budowania Twojego Królestwa na Polskiej ziemi.

Przysięgamy Ci, Matko, dochować wierności Krzyżowi i Ewangelii oraz poddać nasze życie osobiste i społeczne pod panowanie Twojego Syna. Chryste, niech Twój Krzyż będzie naszym jedynym drogowskazem i chwałą. Amen.

Stacja III: Pierwszy upadek pod krzyżem

Pył jerozolimskiej drogi i niewyobrażalny ciężar naszych win przygniatają Boga-Człowieka do ziemi. Ten bolesny upadek woła o nasze szczere nawrócenie z narodowych wad: lenistwa, lekkomyślności i marnotrawstwa. Obiecywaliśmy stoczyć z nimi „najświętszy i najcięższy bój” pod sztandarem Zwycięskiej Pani Jasnogórskiej. Jezus podnosi się z trudem, by pokazać nam, że z każdego upadku można powstać, jeśli tylko zaufamy Jego miłosierdziu. Prosimy o siłę do walki z tym, co w nas małe i egoistyczne, byśmy mogli godnie służyć Tobie i współczesnym braciom i siostram. Niech nasza skrucha przemieni się w czynną miłość i sumienność w każdym podejmowanym zadaniu.

Zwycięska Pani Jasnogórska, przysięgamy stoczyć najcięższy bój z naszymi wadami narodowymi i zdobywać cnoty wierności, sumienności i pracowitości. Podźwignij nas z każdego upadku mocą Twojej macierzyńskiej miłości. Amen.

Stacja IV: Jezus spotyka swoją Matkę

W gęstym tłumie nienawiści i obojętności Jezus odnajduje oczy Matki – jedyne spojrzenie pełne czystej, bolesnej miłości. To spotkanie przypomina nam, że Maryja jest naszą Królową i niezawodną Wspomożycielką we wszystkich dziejowych „potopach”. Ślubowaliśmy 70 lat temu, że uczynimy wszystko, by Polska była rzeczywistym Królestwem Maryi i Jej Syna. Czy w naszych domach widać tę nadprzyrodzoną więź, którą Ty, Matko, darzyłaś Jezusa w godzinie próby? Ucz nas budować rodziny na fundamencie modlitwy i wzajemnego szacunku, których nie złamią żadne kryzysy współczesności. Chcemy iść w ślady Twoich cnót, Panno Wierna, wprowadzając w życie nasze codzienne przyrzeczenia.

Przyrzekamy uczynić wszystko, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Twoim i Twojego Syna, a nasze rodziny żyły duchem Twoich cnót. Maryjo, pomóż nam budować Królestwo Chrystusa w naszych sercach i domach. Amen.

Stacja V: Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi

Szymon zostaje przymuszony do pomocy, ale dotknięcie krzyża na zawsze odmienia jego serce i życie. My w Jasnogórskich Ślubach przyrzekaliśmy „dzielić się ochotnie plonami ziemi i owocami pracy”, by nikt nie czuł się opuszczony. Każdy gest solidarności i pomocy bliźniemu jest w istocie podtrzymaniem ramion samego Chrystusa w Jego męce. Nie możemy zamykać oczu na biedę, osamotnienie czy płacz tych, którzy żyją pod wspólnym dachem naszej Ojczyzny. Ucz nas, Panie, dostrzegać w każdym człowieku Twoje zmęczone oblicze i służyć mu bezinteresownie. Niech nasza praca nie będzie tylko pogonią za zyskiem, ale służbą sprawiedliwości i miłości społecznej.

Zwierciadło Sprawiedliwości, przyrzekamy usilnie pracować nad tym, aby w naszej Ojczyźnie nie było głodnych, bezdomnych i płaczących. Naucz nas dzielić się owocami naszej pracy w duchu braterskiej miłości i sprawiedliwości. Amen.

Stacja VI: Weronika ociera twarz Jezusowi

Weronika przebija się przez kordon żołnierzy, nie bojąc się drwin ani pogardy; liczy się dla niej tylko ból ukochanego Mistrza. W zamian otrzymuje najcenniejszą relikwię – odbicie Twojego przenajświętszego Oblicza na płótnie swojej chusty. My obiecywaliśmy „bronić godności kobiety i czuwać na progu ogniska domowego”, by życie Polaków było bezpieczne. Prawdziwa godność rodzi się z odwagi czynienia dobra i czystości intencji, nawet gdy otoczenie promuje zupełnie inne wartości. Niech nasze codzienne życie będzie jak chusta Weroniki, na której inni będą mogli odczytać Ewangelię pisaną naszymi czynami. Prosimy o męstwo w obronie chrześcijańskich obyczajów i ojczystych tradycji w naszych środowiskach.

Przyrzekamy Ci, Matko Chrystusowa, bronić godności kobiety i wszczepiać w serca dzieci ducha Ewangelii oraz miłości ku Tobie. Niech nasze ogniska domowe będą bezpieczną przystanią Twojego pokoju. Amen.

Stacja VII: Drugi upadek pod krzyżem

Kolejny upadek Jezusa na twarde kamienie to bolesna lekcja pokory i wytrwałości w drodze do celu. Przypomina nam on o naszych niedotrzymanych obietnicach i o tym, że wciąż jesteśmy dłużnikami wobec wiary naszych ojców. Jak często wracamy do narodowych przywar: pijaństwa, rozwiązłości i nienawiści, choć uroczyście ślubowaliśmy im walkę? Jezus nie rezygnuje z nas mimo naszej niestałości, ale podnosi się, by dodać nam sił do nowej pracy nad sobą. Potrzebujemy Twojej łaski, Panie, by zdobywać cnoty oszczędności, wyrzeczenia się siebie i wzajemnego poszanowania. Niech nasza słabość nie będzie powodem do rozpacz, lecz impulsem do głębszego zaufania Twojemu Miłosierdziu.

Stajemy przed Tobą pełni skruchy, przyrzekając walkę z pijaństwem, rozwiązłością i każdym grzechem, który niszczy nasz Naród. Panie, daj nam moc do wytrwania w naszych dobrych postanowieniach i wierności danemu słowu. Amen.

Stacja VIII: Jezus pociesza płaczące niewiasty

Jezus, miażdżony cierpieniem, nie skupia się na sobie, lecz troszczy się o duchowy los matek i ich dzieci. W Ślubach przyrzekaliśmy uroczyście, że „staniemy na straży budzącego się życia” i będziemy walczyć o bezpieczną kołyskę dla każdego dziecka. To

wezwanie do bezwzględnej obrony najsłabszych, którzy sami nie mogą upomnieć się o swoje prawo do istnienia. Niech nasze współczucie dla Twojej męki nie kończy się na wzruszeniu, ale owocuje odpowiedzialnym wychowaniem dzieci i młodzieży w wierności Chrystusowi. Pomóż nam być narodem, który dar życia uważa za największą łaskę i najcenniejszy skarb, droższy niż krew przodków. Ucz nas płakać nad własnymi grzechami, które niszczą niewinność i nadzieję młodego pokolenia.

Święta Boża Rodzicielko, przyrzekamy Ci, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia i będziemy walczyć w obronie każdego dziecięcia. Uważamy dar życia za największą łaskę Ojca i skarb naszego Narodu. Amen.

Stacja IX: Trzeci upadek pod krzyżem

Jezus upada pod samym szczytem Golgoty, niemal u kresu swych ludzkich sił, przygnieciony ogromem niewdzięczności świata. Ten trzeci upadek jest ostrzeżeniem przed duchową apatią i znużeniem, które tak często dotyka naszą wiarę. Obiecywaliśmy „z wszelką usilnością umacniać i szerzyć w sercach naszych cześć Twoją, Bogarodzico Dziewico”. Często jednak nasza religijność staje się tylko powierzchowną formą, w której brakuje autentycznego spotkania z żywym Bogiem. Prosimy o dar nowej gorliwości, byśmy mimo trudności i przeciwności współczesnej kultury, szli do końca drogą Twoich przykazań. Niech nasze życie będzie żywym wotum dla Królowej Polski, miłszym niż budowle z brązu czy granitu.

Przyrzekamy z wszelką usilnością umacniać w sercach naszych i w polskiej ziemi cześć Twoją i nabożeństwo do Ciebie, Dziewico wsławiona. Niech nasza wierność będzie żywym wotum, miłszym Ci od granitów i brązów. Amen.

Stacja X: Jezus z szat obnażony

Z Jezusa brutalnie zdzierają szaty, wystawiając Jego święte Ciało na pośmiewisko i wzgardę tłumu. To bolesne wynagrodzenie za nasze grzechy przeciwko skromności i za każdą próbę zdeptania godności drugiego człowieka. My przyrzekaliśmy „bronić młodego pokolenia przed bezbożnictwem i zepsuciem”, chroniąc je przed zalewem zła. Obnażenie Pana na wzgórzu kalwaryjskim woła o naszą czujność wobec wszystkiego, co niszczy wstyd i wrażliwość sumienia. Chryste, odziej nas w szatę łaski uświęcającej i pomóż

nam budować kulturę, w której człowiek jest szanowany jako świątynia Boga. Niech nasze domy będą wolne od wszystkiego, co obraża Twoją czystość i Twojej Niepokalanej Matki.

Przyrzekamy Ci, Matko, wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi i bronić je przed bezbożnictwem. Spraw, byśmy sami żyli bez grzechu ciężkiego, będąc dla młodych czytelnym znakiem Twojej prawdy. Amen.

Stacja XI: Jezus do krzyża przybity

Głuche uderzenia młota wbijają gwoździe w dłonie i stopy Zbawiciela, trwale łącząc Go z narzędziem zbawienia. Jezus dobrowolnie poddaje się tej męce, stając się znakiem nierozdzielnej miłości Boga do człowieka. My obiecywaliśmy uroczyście „stać na straży nierozdzielności małżeństwa” i bronić świętości ogniska domowego przed rozbiciem. Wierność małżeńska jest dziś wielkim świadectwem, które wymaga od małżonków codziennego współkrzyżowania się z Tobą. Prosimy Cię, Panie, za wszystkie polskie małżeństwa, by w godzinach próby czerpały siłę z Twojej ofiary i nie ulegały pokusie zdrady. Niech nasze rodziny będą silne Bogiem, stając się bastionem wiary, którego żadne moce ciemności nie zdołają zniszczyć.

Przyrzekamy Ci, Domie Złoty, stać na straży nierozdzielności małżeństwa i umacniać w naszych rodzinach królowanie Twojego Syna. Chryste, niech nasze domy będą silne Twoją miłością i wiernością sakramentalną. Amen.

Stacja XII: Jezus umiera na krzyżu

W godzinie najwyższej ciemności Jezus oddaje wszystko Ojcu i powierza nas, w osobie Jana, Macierzyńskiemu Sercu Maryi. To z wysokości Krzyża płynie dla nas najważniejsza lekcja o miłości, która nie szuka swego, ale daje siebie aż do końca. Ślubowaliśmy być „Chrześcijańską Przednią Strażą”, poświęconą Sercu Twojemu i Sercu Twojej Matki. Śmierć Jezusa uświadamia nam, że prawdziwa wolność narodu rodzi się z ofiary i posłuszeństwa Bożej woli ponad wszystko inne. Chryste, w Twoje przebite Serce składamy naszą przeszłość, przyszłość i całe nasze życie narodowe, ufając w Twoje zwycięstwo. Niech krew Twoja, która obmyła nasze dzieje w wodach chrztu, oczyszcza nas dzisiaj z wszelkiej nienawiści i podziałów.

Pomnij, Matko Dziewico, przed Obliczem Boga na oddany Tobie Naród, który pragnie nadal pozostać Twoim Królestwem. Przyjmij naszą ofiarę i prowadź nas drogą Ewangelii aż do bram wieczności. Amen.

Stacja XIII: Jezus z krzyża zdjęty

Ciało Pana, pozbawione tchnienia, spoczywa w ramionach Matki – to godzina świętego milczenia i bolesnej nadziei. Maryja przyjmuje tę ostatnią posługę, ucząc nas, jak trwać przy Bogu w momentach, gdy wszystko wydaje się stracone. My także, w chwilach narodowych klęsk, zawsze szukaliśmy schronienia i pocieszenia pod Jasnogórskim płaszczem naszej Królowej. Przysięgaliśmy, że nasza cześć dla Ciebie, Matko, nie ustanie w naszych ustach i sercach przez wszystkie dni naszego życia. Uczymy się od bolesnej Matki godnie znosić cierpienie, wierząc, że w Bożych planach żadna łza nie zostaje zapomniana. Niech nasze codzienne życie stanie się przygotowaniem serc na spotkanie z Tobą w wieczności.

Oddajemy Ci szczególnym aktem miłości każde polskie serce, prosząc, aby chwała Twoja nie ustawała w ustach naszych dnia każdego. Matko Miłosierdzia, weź w swoją opiekę nasze wysiłki, drgnienia serc i porywy woli. Amen.

Stacja XIV: Jezus do grobu złożony

Cisza grobu nie jest milczeniem klęski, lecz pełnym napięcia oczekiwaniem na blask zmartwychwstania. Jezus w grobie uczy nas, że nasze ziemskie pielgrzymowanie ma jasno wyznaczony cel: dom Ojca w niebie. Obiecypaliśmy, że nasz naród pod przewodnictwem Kościoła będzie „Domem Bożym i Bramą Niebios” dla pokoleń idących po nas. Składając nasze życie w Twoje dłonie, Panie, wierzymy głęboko, że każda ofiara i każda wierność ślubom przyniesie plon obfity. Niech ta Droga Krzyżowa będzie dla nas nowym początkiem życia, które nie kończy się w grobie, ale znajduje dopełnienie w Twojej chwale. Prowadź nas, Panie, przez polską ziemię do bram Ojczyzny Niebieskiej, gdzie nie ma już łez ani cierpienia.

Przyjmij nasze przyrzeczenia, umocnij je w sercach naszych i prowadź nas poprzez poddaną Ci ziemię do Bram Ojczyzny Niebieskiej. A na progu nowego życia sama okaż nam Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego. Amen.

Zakończenie

Przeszliśmy drogę krzyżową Twojego Syna, Maryjo, odnawiając w sercach treść Ślubów naszych ojców sprzed 70 lat. Wiemy już, że nie wystarczy o nich pamiętać raz w roku, ale trzeba je wykuwać w trudzie codzienności, cierpliwości i miłości. Prosimy Cię, Królowo Polski, umocnij te święte przyrzeczenia w naszych sercach i złóż je przed Obliczem Trójcy Świętej jako dar naszego pokolenia. Niech ta modlitwa zaowocuje autentyczną przemianą naszych obyczajów i umocnieniem jedności w naszej Ojczyźnie. Prowadź nas niezawodną dłonią ku nowym czasom, by chwała Twoja i Twojego Syna nie ustawała w ustach naszych dnia każdego.

Królowo Polski, przyrzekamy i ślubujemy trwać wiernie przy Twoim Synu.